

Sygn. akt II Ka 568/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Mariusz Sztorc

SSO Marcin Świerk

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Stafka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki – Rzucidło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r.

sprawy oskarżonego S. P.

o przestępstwo z art. 272 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygnatura akt II K 280/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 340 zł (trzysta czterdzieści złotych).

SSO Mariusz Sztorc SSO Tomasz Wojciechowski SSO Marcin Świerk

Sygn. akt II Ka 568/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 30 czerwca 2015r. sygn. akt II K 280/14 oskarżony **S. P.** uznany został za winnego tego, że:

I. w dniu 22.02.2012 r. w R. złożył w (...) Oddziale Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w trakcie toczącego się postępowania administracyjnego nieprawdziwe oświadczenie dotyczące braku uzyskiwania przychodów w latach 2001 – 2002 i nie składnia związanych z tym dokumentów w Urzędzie Skarbowym w postaci deklaracji PIT przez co podstępnie wprowadził w błąd funkcjonariusza publicznego wyłudając poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji Dyrektora (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 23.03.2012 r. o objęciu S. P. obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego tj. popełnienia występku z art. 272 kk i za to na podstawie art. 272 kk skazany na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

II. w dniu 07.12.2012 r. w R. usiłował doprowadzić Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

w postaci zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne za lata 2001 – 2002 w kwocie 2.296,06 zł poprzez wprowadzenie w błąd pracowników ZUS co do swojego uprawnienia w zakresie żądania zwrotu składek na ubezpieczenie zdrowotne za ten okres w oparciu o poświadczającą nieprawdę decyzję Dyrektora (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia z 23.03.2012 r. lecz zamierzonego celu nie osiągnął na skutek nieuwzględnienia wniosku tj. popełnienia występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk

w zw. z art. 286 § 1 kk skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej jako 20 zł,

na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzono mu karę łączną

8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat,

ponadto na podstawie art. 627 kpk zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 370 zł, jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalniając go w pozostałym zakresie od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,

w końcu, na podstawie 627 kpk zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w R. kwotę 840 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika w osobie radcy prawnego J. Z..

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucając:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, wynikający z zastosowania przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegający na przyjęciu przez Sąd, iż oskarżonemu w przedmiotowej sprawie można przypisać winę w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów, jak również, iż zarzucane mu czyny zostały popełnione przez niego umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego oraz, iż wolą oskarżonego było wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w postaci decyzji Dyrektora (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia co do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, a następnie doprowadzenie Zakładu Ubezpieczeń Zdrowotnych Oddział w R. do zwrotu nienależnych mu składek na ubezpieczenie społeczne za lata 2001 - 2002 w kwocie 2.296,06 zł, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego niniejszej sprawy zgodna z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosków przeciwnych;

b) naruszenie przepisów postępowania karnego, które miały wpływ na treść orzeczenia tj.

- art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 92 kpk poprzez naruszenie przez Sąd zasady in dubio pro reo poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego wątpliwości dotyczących zasadniczego znaczenia materiału dowodowego i błędne wyciągnięcie wniosków

z materiału dowodowego, który dotknięty został licznymi brakami niemożliwymi do uzupełnienia, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez oskarżonego czynu;

- art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 92 kpk i art. 7 kpk, poprzez nieuwzględnienie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, które były korzystne dla oskarżonego i miały istotne znaczenie dla wydania wyroku, oraz poprzez dowolność w ocenie przeprowadzonych dowodów, a w konsekwencji naruszenie zasady obiektywizmu

i pominięcie dowodów i okoliczności działających na korzyść oskarżonego jak

i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji naruszenie zasady domniemania niewinności, polegającej na tym, że wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego;

- art. 7 kpk poprzez wydanie orzeczenia w oparciu o dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, a w szczególności dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego, jak również zeznań pracownika ZUS - świadka G. S., co miało wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego;

- artykułu 424 kpk poprzez nie wskazanie na jakich dowodach oparł się Sąd formułując i wydając wyrok, w jakim zakresie uznał materiał dowodowy za zgodny z prawdą na jakich dowodach się oparł;

c) z daleko posuniętej ostrożności, w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, podnoszę zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu S. P., a polegający na orzeczeniu wobec niego kary łącznej 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej jako 20 zł, której wysokość biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, zachowanie się oskarżonego zarówno przed jak i po popełnieniu przestępstwa stanowiły przesłankę do wymierzenia kary łagodniejszej rodzajowo bądź też w niższym wymiarze.

Mając powyższe na uwadze autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. P. od stawianych mu zarzutów w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Apelacja nosi cechy bezzasadności.

W aspekcie zarzutu obraży art. 424 kpk zwraca uwagę brak spójności stanowiska wyrażonego przez skarżącego. Z jednej strony wytknął on, że Sąd Rejonowy nie wskazał „w jakim zakresie uznał materiał dowodowy za zgodny z prawdą, na jakich dowodach się oparł” (k. 345). Następnie zaś (w części motywacyjnej środka odwoławczego) przekonywał, że tezę jakoby oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, sąd I instancji przyjął w oparciu

o zeznania świadków, jak również zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, przy czym interpretował je w sposób dowolny, wbrew zasadom logicznego rozumowania, nie uwzględniając okoliczności przemawiających za przyjęciem opisu zdarzeń wskazanych przez oskarżonego, a „uzasadnienie dlaczego odmówiono mu wiarygodności wydaje się mało przekonujące”. (k. 346).

Wobec zaniechania rozwinięcia omawianej kwestii sąd odwoławczy uznaje za celowe przytoczenie zapatrywania wyartykułowanego w wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 15 stycznia 2014 r. V KK 229/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014/4/19, LEX nr 1418901, że „Niespełnienie wymogów z art. 424 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym (art. 438 pkt 2 kpk), co wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia. Jednak uzasadnienie sąd sporządza po wydaniu wyroku. Tym samym naruszenie art. 424 kpk nie może mieć wpływu na jego treść. Natomiast braki

w zakresie elementów składowych uzasadnienia mogą prowadzić do wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla bowiem proces podejmowania przez sąd decyzji co do meritum sprawy”.

Tymczasem uwarunkowania niniejszej sprawy są tego rodzaju, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wymagane ustalenia faktyczne ze wskazaniem dowodów, z których one wynikają, ocenę tych dowodów, a także rozważania prawne, czy też przytoczenie okoliczności dotyczących zastosowanych środków represji karnej, co z

pewnością nie przyczynia się do wzmacniania tego swoistego domniemania, iżby orzeczenie poddane kontroli instancyjnej miało być błędnie wydane.

W sferze prawa procesowego skarżący wskazał jeszcze na obrazę trzech innych przepisów, a to art. 5 § 2, 92 oraz 7 kpk.

O naruszeniu dwóch pierwszych mowy być nie może z przyczyn dość oczywistych. Otóż na gruncie art. 5 § 2 kpk miarodajne są wątpliwości sądu orzekającego, a nie strony postępowania, zatem dopiero gdyby to organ procesowy powziął wątpliwości, o których mowa w tym przepisie i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut jego obrazę. Rzecz jasna z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie tylko nie wynika, aby Sąd Rejonowy miał jakiegokolwiek wątpliwości co do winy S. P., ale – wręcz przeciwnie – wyłania się klarowna konstatacja dlaczego i w jakim zakresie owo zawinienie przypisano.

Z kolei, art. 92 kpk w odniesieniu do wyroku doznaje konkretyzacji w art. 410 kpk, co sprawia, że relacja pomiędzy tymi przepisami opiera się na regule derogacyjnej specjalności. Zresztą sam autor apelacji, jakby nie ufając skuteczności tych uchybień, użył przy formułowaniu opartych na nich zarzutów stylizacji właściwej dla obrazę art. 7 kpk. Co więcej, w uzasadnieniu środka odwoławczego ujawnił swe intencje, podając wprost, że podniesione zarzuty zmierzają faktycznie do jednej konkluzji, a mianowicie dowiedzenia, że sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny (w efekcie dokonania dowolnej oceny dowodów).

Jednak konfrontacja uzasadnienia zaskarżonego wyroku z dostępnym w sprawie materiałem dowodowym, uwzględniającym wyniki uzupełnienia przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym, uprawnia do wyrażenia poglądu, że niczego nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu w zakresie oceny dowodów zarówno na poparcie oskarżenia przeciwko S. P., jak i służących do obrony.

Rozważania w tej mierze warto poprzedzić odnotowaniem, że skarżący eksponując niektóre zdarzenia o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia pominął pewne zachowania oskarżonego o tożsamej doniosłości. Otóż już w dniu 13 stycznia 2012 r. oskarżony w siedzibie (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) oświadczył, że przed 2011 r. nie prowadził działalności gospodarczej, gdyż dopiero wówczas dokonał wpisu do ewidencji, zobowiązując się równocześnie do przedłożenia w określonym terminie dokumentów z Urzędu Skarbowego oraz Urzędu Miasta R. potwierdzających tą okoliczność (k. 6). Stawiennictwo oskarżonego było przy tym następstwem doręczenia mu przez ten organ pisma z dnia 23 grudnia 2011 r., w którym powiadamiano go o przedmiocie postępowania oraz poinformowano o prawie złożenia wyjaśnień w sprawie i dostarczenia wszelkich dowodów, które mogłyby mieć znaczenie przy ustalaniu obowiązku ubezpieczenia uprzedzając jednocześnie, że skutkiem zaniechania dostarczenia dokumentów mogących stanowić podstawę rozstrzygnięcia będzie wydanie decyzji w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez (...) Oddział Wojewódzki (...) w R. (k. 3 - 4). Następnie w piśmie z dnia 27 stycznia 2012 r. oskarżony ponownie udzielił informacji, że w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 8 marca 2011 r. nie prowadził pozarolniczej działalności (wbrew temu, co utrzymywał ZUS) wyjaśniając równocześnie, że miał zarejestrowaną działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo Usługowa – (...) w okresie od 21 stycznia 2000 r. do 31 grudnia 2002 r. Do przedmiotowego pisma załączone zostało m. in. pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. z dnia 26 stycznia 2012 r. stanowiące zaświadczenie wydane na wniosek podatnika celem przedłożenia w innym urzędzie (k. 12 i 17).

Niewątpliwie zgodzić się trzeba z wnoszącym środek odwoławczy, kiedy twierdzi on, że omawiane zaświadczenie wydano na podstawie prowadzonej ewidencji podatników, rejestrów i innych danych, w tym zeznań podatkowych złożonych przez podatnika, bo wynika to w przejrzysty sposób z jego treści. Natomiast krytyczne uwagi budzi sposób jego interpretacji przez obronę w odniesieniu do lat 2001 – 2002. Sąd Okręgowy nie dostrzega bowiem żadnych racjonalnych przesłanek, by brak zamieszczenia przez organ, będący wystawcą zaświadczenia, wzmianki czy we wskazanym przedziale czasowym S. P. deklarował, bądź nie, osiągnięcie przychodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej miałby być odczytany jako faktyczny brak owego przychodu. Wszak takie podejście kwalifikować należy jako

z gruntu niedopuszczalne wypełnienie określoną treścią „milczenia” organu, co nieuchronnie prowadzić musi do rezultatu niemożliwego do zaakceptowania. Godne zaznaczenia jest i to, że stanowisko Sądu Okręgowego nie jest odosobnione, skoro (...) Oddział Wojewódzki (...) w R. w taki sam sposób odkodował treść przedłożonego przez

oskarżonego zaświadczenia, o czym świadczy dobitnie brzmienie wezwania z dnia 8 lutego 2012 r., którego adresatem uczyniono S. P. (k. 18).

Dla kompletności osądu odnotować wypada, że ustalona w toku postępowania przyczyna rzeczowego opuszczenia, jakkolwiek sensowna i niebegatelna, pozostaje bez wpływu dla prawidłowego znaczenia tego fragmentu zaświadczenia.

W ocenie sądu odwoławczego skarżący przecenia doniosłość tej części zeznań G. S., w której świadek podała: „Mógł (oskarżony – dop. Sądu Okręgowego) domniemywać, że nie osiągał dochodów na podstawie zaświadczenia jakie zostało mu wydane”. Po pierwsze, mają one probabilistyczny charakter, a na domiar stanowią wypowiedź zaliczaną do kategorii ocen a nie faktów. Po wtóre – co bardziej doniosłe – są pochodną świadomości tej kobiety, która jest bardzo wyraźnie i jakościowo odmienna od poziomu wiedzy oskarżonego (do czego przyjdzie jeszcze powrócić w dalszej części uzasadnienia).

Zastrzeżenia budzi zamieszczona w apelacji teza, jakoby niezasadnym było wymaganie od oskarżonego, aby pomimo uzyskania stosownego zaświadczenia wydanego przez Urząd Skarbowy co do deklarowania przez niego w poszczególnych latach przychodu, składał również wniosek o wydanie kserokopii dokumentów zeznań bądź deklaracji. Mając bowiem na uwadze łatwo zauważalną lukę w treści zaświadczenia, stylizację wezwania pochodzącego od (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) w R. co do zakresu żądania i skutku jego niewykonania w terminie oraz właściwy oskarżonemu zasób wiedzy i doświadczenia będący pochodną wieloletniego uczestnictwa w działalności gospodarczej (wykonywanej w różnych formach), to uprawniona staje się konstatacja, że wyjednanie wskazanych dokumentów byłoby pożądane z punktu widzenia interesu podatnika, który prowadzi własne sprawy z należytą starannością.

Bez wątpienia tezy obrończe od stanowiska Sądu Rejonowego różnicuje w wydatny sposób to, że o ile oskarżony generalnie odwołał się do niepamięci odnośnie do zaszcłości gospodarczych (w tym także ich wyniku finansowego) z lat 2001 – 2002 z uwagi na upływ czasu, eksponując przy tym stan zdrowia psychicznego, o tyle sąd orzekający odniósł się do pewnych zdarzeń wówczas zaistniałych, wskazując z jakich względów posłużyły one do odmowy mocy dowodowej wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie. Argumentacja zaprezentowana przez sąd I instancji jest rzetelna i prawidłowa, a tym samym zasługuje na akceptacyjną ocenę sądu wyższego rzędu. Otóż zakup malarni proszkowej, jej użytkowanie, a następnie wniesienie jako aparatu do innej spółki w zamian za objęcie przez S. P. udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym stanowiły dominujące (w znaczeniu ilościowym oraz doniosłości) przejawy aktywności gospodarczej oskarżonego w ramach Firmy Handlowo Usługowej – (...) oraz łączyły się z podejmowaniem szeregu czynności faktycznych i prawnych. Z tego też względu musiały one znaleźć swe odwzorowanie w pamięci oskarżonego w rozmiarze umożliwiającym mu ich odtworzenie, nawet po około 10 latach, chociażby w nieznacznym (szczątkowym) zakresie. Podkreślić też trzeba, że z opinii sądowo – psychiatryczno – psychologicznej wynika, iż funkcje pamięci i uwagi oskarżonego ujawniają jedynie dyskretne zmiany o naturze organicznej, które nie zakłócają poważnie procesu odtwarzania z pamięci dokonanych w przeszłości postrzeżeń.

Odwołujący się sporo uwagi poświęcił zaświadczeniu wydanemu przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. w dniu 26 stycznia 2012 r., aczkolwiek trafnie też dostrzegł, że w pochodzie przestępstwa z art. 272 kk rozstrzygające znaczenie przyznać należy oświadczeniu złożonemu przez oskarżonego w dniu 22 lutego 2012 r. w postępowaniu prowadzonym przez (...) Oddział Wojewódzki (...) w R. (k. 20). Tyle tylko, że dokonana przez skarżącego (podobnie zresztą jak ze strony oskarżonego) wykładnia owego oświadczenia jest niemożliwa do zaakceptowania w świetle uwarunkowań rozpoznawanej sprawy. Rzecz mianowicie w tym, iż stwierdzenie oskarżonego: „(...) w latach 2001 i 2002 nie miałem żadnych przychodów, dlatego też nie składałem deklaracji PIT do Urzędu Skarbowego”, pozostaje w opozycji do stanu rzeczywistego, nie doznaje żadnego wsparcia w treści zaświadczenia Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego

w R. z dnia 26 stycznia 2012 r., a przy tym nie odpowiada stanowi wiedzy S. P. w dacie jego złożenia (o czym była już mowa we wcześniejszej części uzasadnienia). Wpisuje się za to w ciąg wystąpień (pisemnych i werbalnych)

oskarżonego, w których uporcezywie kreował on stan niezgodny z rzeczywistością, poczynając od wypowiedzi z dnia 13 stycznia 2012 r. (utrwalonej w formie notatki urzędowej – k. 6), od którego w zasadzie nie odstąpił.

Nie jest dla Sądu Okręgowego przekonująca krytyka obliczona na wykazanie, że pismu z dnia 22 lutego 2012 r. niepodobna przyznać cech oświadczenia. Użycie w jego treści przez oskarżonego słowa „wyjaśniam” w niczym nie zmienia oceny, że w relewantnym dla rozstrzygnięcia zakresie (powyżej zacytowanym) zawiera ono kategorię stwierdzenie pewnej okoliczności, co mieści się w zakresie pojęciowym „oświadczenia”. Niezależnie od tej uwagi przypomnieć trzeba, że z punktu widzenia znamion przestępstwa z art. 272 kk nie ma znaczenia sposób czy forma wprowadzenia w błąd, byleby miało ono przymiot podstępny.

W związku z przytoczeniem przez skarżącego zapatrywań prawnych wyrażonych przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 272 kk, konieczne staje się odnotowanie, że zachowując w polu widzenia skutek braku dostarczenia dokumentów mogących stanowić podstawę rozstrzygnięcia w postaci wydania decyzji w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez (...) Oddział Wojewódzki (...), daleko idącą przychylność organu dla strony postępowania w sprawie o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (o czym świadczy treść decyzji z dnia 23 marca 2012 r.), można zasadnie stwierdzić, iż praktyka urzędnicza w zakresie kontrolowania wiarygodności informacji determinujących treść wystawionego „poświadczenia” ograniczała się do niezbędnego minimum rozumianego jako ich przyjęcie przez organ oraz zestawienie z materiałem będącym już w jego dyspozycji w kontekście formalnej zgodności. W tym przypadku „podstępność” wprowadzenia w błąd polegała na złożeniu przez osobę uprawnioną, będącą stroną postępowania i w wykonaniu wezwania organu, fałszywego oświadczenia co do braku przychodów z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w latach 2001 – 2002, a więc

w okresie nieobjętym uprzednio przedłożonym zaświadczeniem naczelnika właściwego urzędu skarbowego, które bez weryfikacji pod względem wiarygodności uznano za wystarczające dla wykazania prawdziwości twierdzeń strony, jedynie poprzez jego niesprzeczność z innym materiałem zebrany przez organ. Skoro jedynie zachowanie większej (ponadprzeciętnej) dozy staranności organu mogło wyprowadzić go z błędnego przekonania odnośnie do braku przychodów po stronie S. P. z określonego rodzaju aktywności gospodarczej w oznaczonym czasie, to zbędnym było podejmowanie przez niego dalszych, bardziej przebiegłych czy pozorujących działań ukierunkowanych na fałszywe wykazanie nieosiągnięcia owych przychodów. W tej sytuacji zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako występku z art. 272 kk nie jest dotknięte obrazą tego przepisu ustawy karnej.

Pozbawione oparcia w realiach sprawy jest też twierdzenie wnoszącego apelację (przyjęte zresztą za wyjaśnieniami oskarżonego), jakoby to Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wezwał S. P. do swej siedziby, gdzie miano go poinformować o konieczności sporządzenia pisma o zwrot nadpłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za lata 2001 – 2002, co też mężczyzna ten uczynił. Lektura akt sprawy, w szczególności tego organu numer (...), jest bowiem klarowna w swej wymowie, że w piśmie z dnia 27 kwietnia 2012 r. (pierwszym w ujęciu chronologicznym) zwrócono się do oskarżonego

o wyjaśnienie faktycznego okresu prowadzenia działalności gospodarczej, wskazując na rozbieżności pomiędzy decyzją (...) Oddziału Wojewódzkiego (...)

w R. z dnia 23 marca 2012 r. a dokumentami rozliczeniowymi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. dotyczącymi zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz płatności składek. W odpowiedzi S. P. w piśmie z dnia 14 maja 2012 r. po raz kolejny oznajmił, że w tym okresie nie uzyskał przychodów i nie składał deklaracji podatkowych. Ponadto podał on, że księgową wskutek niewiedzy co do faktycznego nieprowadzenia działalności gospodarczej dokonywała wpłat na konto ubezpieczenia zdrowotnego, poza innymi rozliczeniami.

Od razu uczynić trzeba zastrzeżenie, że w warunkach aktywności gospodarczej – ze względu na racjonalizm podejmowanych działań – wersja forsowana przez oskarżonego, sprowadzająca się do odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne pomimo zaniechania prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, nie wytrzymuje konfrontacji z wariantem przeciwnym, który wyłania się z dowodów zgromadzonych w rozpoznawanej sprawie, gdyż w sposób oczywisty wymagałaby odrębnego źródła finansowania.

Podstawy do zwrotu wpłaconych przez oskarżonego składek na ubezpieczenie zdrowotne niepodobna dopatrzeć się również w kolejnym piśmie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 21 listopada 2012 r., skoro wyrażono w nim wprost stanowisko tego organu co do zasadności rozliczenia owych składek.

W równym stopniu nietrafna jest konstatacja autora apelacji w aspekcie zdekompletowania ustawowych znamion występku oszustwa z uwagi na brak po stronie oskarżonego wiedzy, tudzież świadomości, iżby decyzja (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) w R. z dnia 23 marca 2012 r. wydana została na podstawie błędnych ustaleń tego organu, bowiem opiera się ona na założeniu, które winno podlegać odrzuceniu jako sprzeczne z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi (co już uprzednio zostało dowiedzione).

Pozostaje do skomentowania – podniesiony z tak zwanej daleko posuniętej ostrożności - zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu. Jest on pozbawiony zasadności, skoro weźmie się pod uwagę, że orzeczona kara łączna jedynie o dwa miesiące przenosi wysokość minimalnego ustawowego zagrożenia za przestępstwo oszustwa, zaś warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby - w najmniejszym dopuszczalnym ustawowo rozmiarze do tego bez jakichkolwiek obowiązków probacyjnych - dotyczy osoby, która w przeszłości była ośmiokrotnie karana za przestępstwa i występki skarbowe. Natomiast kara grzywny ukształtowana została na poziomie jedynie nieznacznie przekraczającym wysokość połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, a z drugiej strony poniżej połowy wartości korzyści majątkowej, którą oskarżony zamierzał osiągnąć, przy czym odpowiada ona połowie miesięcznego dochodu deklarowanego ze strony oskarżonego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku i obciążeniu oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w oparciu o przepisy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk.

SSO Mariusz Sztorc SSO Tomasz Wojciechowski SSO Marcin Świerk